

Portal Województwa Lubuskiego



Folklor na całego - takie są Oblicza Tradycji. Festiwal wystartował!



© Lubuskie Centrum Informacyjne

Kategoria - Kultura i dziedzictwo

Data publikacji -5 lipca 2023 godz. 21:29

- Zależy nam, by kultura ludowa nie odeszła w zapomnienie - podkreślał wicemarszałek województwa lubuskiego Stanisław Tomczyszyn podczas otwarcia Międzynarodowego Festiwalu Folkloru „Oblicza Tradycji”.

Znów barwnie i z przytupem zrobiło się w Lubuskiem. Do regionu zjechały zespoły

folklorystyczne: polskie i zagraniczne. W środę, 5 lipca, taneczny korowód przeszedł ulicami Zielonej Góry ogłaszając festiwalowe spotkania.

Tradycyjnie już swoje popisy zespoły zaprezentują nie tylko w Zielonej Górze, ale także w miejscowościach partnerskich wydarzenia: Przytocznej, Nowym Miasteczku, Kolsku, Bojadłach i Małomicach.

Spotkania z folklorem potrwać do niedzieli, 8 lipca 2023 r. Wystąpią m. in. **turecki zespół ANADOLU FOLKLOR VAKFI, Dziecięcy Zespół Regionalny „Mały Haśnik”, Zespół Pieśni i Tańca Siekieracy, Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Kórnickiej „Władysie”**. Koncerty przeglądowe odbywać się będą w **Centrum Kreatywnej Kultury przy Regionalnym Centrum Animacji Kultury przy ul. Sienkiewicza 11 w Zielonej Górze**.

Lubuskie dla ludowej kultury

– Festiwal od lat wpisuje się w kalendarz wydarzeń kulturalnych w regionie i stanowi piękną lekcję przekazywania i dzielenia się światowym dziedzictwem kulturowym – mówi **marszałek województwa Elżbieta Anna Polak**.

Wicemarszałek Stanisław Tomczyszyn, który w imieniu całego Zarządu Województwa Lubuskiego uroczyście otworzył w środę tegoroczne prezentacje ludowych zespołów, podkreślił, że samorząd od lat wspiera kultywowanie tradycji naszych przodków. – Przypomnę tylko o naszej akcji FolkoLove Lubuskie, w ramach której wspieramy regionalne zespoły materialnie, organizacyjnie czy merytorycznie. Zależy nam, by kultura ludowa nie odeszła w zapomnienie, a co więcej, była znana przynajmniej w całym naszym regionie – wyjaśnia wicemarszałek Tomczyszyn.

Nim zespoły w korowodzie dotarły do RCAK, pojawiły się w Galerii Focus Mall, gdzie swoimi występami zaskoczyły klientów i zyskały aplauz.

Ludowa nuta to nie tylko taniec

Festiwal ma formułę konkursu. Specjalnie powołana Rada Artystyczna nagradza najlepsze prezentacje. Laureat zwykle przyjeżdża na kolejną edycję jako gość specjalny, w tym roku to Dziecięcy Zespół Regionalny „Mały Haśnik” z Żabnicy. – Cieszymy się, że możemy kontynuować tradycje naszych dziadków, a nasza rozpiętość wiekowa jest od przedszkola do szkoły średniej. Wszyscy w zespole tradycje ludowe wynieśliśmy z domów. W naszych rodzinach dalej rozmawia się gwarą, tradycje są kultywowane. I do zespołu przyciągnęła nas właśnie ta miłość do folkloru – opowiada nam o swoich pasjach jeden z członków ubiegłorocznego zwycięzcy **Hubert Jędrzejek** i zachęca do obejrzenia ich występu, gdzie zaprezentują tańce i śpiewy regionu żywieckiego.

„Mały Haśnik” z Żabnicy ma jeszcze jedną niezwykłą stronę. Członkowie zespołu, kilka lat temu, jadąc na występy, poważnie ucierpieli w wypadku autokaru pod Tczewem. Śpiewacy i tancerze po leczeniu i rehabilitacji nie zrezygnowali z uczestnictwa w kultywowaniu tradycji ludowych, co więcej – na przykładzie lubuskiego festiwalu – sięgają po kolejne wyróżnienia i nagrody.

Różne odsłony Festiwalu

Tradycja Festiwalu sięga 1964 roku. Jak mówi **dyrektorka RCAK Izabela Kumor-Pilarczyk** tegoroczne wydarzenie nieco się różni od poprzednich. – Właściwie każda edycja jest nieco inna. W tym roku chcemy zaktywizować wszystkich odwiedzających i obserwujących festiwal. Dlatego 6 i 7 lipca od 19.30 odbywać się będą „Potańcówki z przytupem”. Od czwartku przy RCAK rusza Folkosfera, gdzie czekają m.in. animacje na ludowo, różne warsztaty – wymienia dyrektorka RCAK i dodaje, że będzie też „coś dla podniebienia” i nikt nie wyjdzie głodny. – W piątek wielkie gotowanie urządzią Koła Gospodyń Wiejskich, a dzień wcześniej, w czwartek posmakować będzie można polowej kuchni – zaprasza.